



PAWEŁ DZIAŁUK
Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie

 <https://orcid.org/0009-0004-0641-7648>

Stosowanie zasad procesu karnego do przesłuchań przed sejmowymi komisjami śledczymi

Application of criminal procedure principles to hearings before parliamentary inquiry committees

Abstract: Witness testimony is the primary means of evidence in many types of proceedings, but before the Parliamentary Commission of Inquiry, it plays an exceptionally important role. As the provisions of the Code of Criminal Procedure apply accordingly to the proceedings before the committees, it is important to consider whether the principles of a criminal trial should also be followed. The article will discuss such a possibility, based on the interpretation of the concept of “appropriate use”. In the context of the right to defence and the principle of directness, the right of a witness to request free speech will be analysed. The issue of the principle of objectivity will be considered – whether the commission’s questions and actions can realise this principle’s assumptions at all. The summary will include demands for the committees to properly apply the law. This is because, despite their political nature, it is to be expected that the regulations applied will retain their essence.

Keywords: Parliamentary Commission of Inquiry, principles of criminal process, criminal proceedings, appropriate use of regulations

1. Wprowadzenie

Sejmowe komisje śledcze cieszą się obecnie coraz większym zainteresowaniem, prawdopodobnie z uwagi na to, że ich posiedzenia są transmitowane

nie tylko w telewizji, lecz także w Internecie. Już w przeszłości np. Beata Bieńkowska zauważała, że nieprofesjonalnym odbiorcom posiedzenia komisji mogą przypominać postępowanie sądowe¹. Dużą popularność zdobyło pojęcie „Sejmflix” – połączenie nazw niższej izby Parlamentu i platformy streamingowej, a w kontekście sprawozdań z posiedzeń komisji zaczęto wręcz mówić o „show sądowym”². Sam zresztą termin – „komisja śledcza” – może budzić skojarzenia z prowadzonym w postępowaniu przygotowawczym śledztwem³. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, może to wpływać na odbiór wagi sprawy rozpatrywanej przed komisją⁴.

Co warto odnotować – podstawą istnienia sejmowych komisji śledczych jako organu jest art. 111 ust. 1 Konstytucji RP. Jak wskazuje się w literaturze, celem działalności komisji jest możliwość sprawowania przez Sejm funkcji kontrolnej⁵. Mimo tego, że przedmiot zainteresowań komisji w rzeczywistości może być niezwiązany z bardziej represyjnym postępowaniem karnym, to może być do spraw karnych przyrównywany⁶. Wpływ na to ma m.in. odnoszenie się w czasie obrad do przepisów Kodeksu postępowania karnego⁷. Nie powinno to jednak dziwić, skoro art. 11i ustawy o sejmowej komisji śledczej⁸ odsyła uzupełniającą w zakresie wzywania, przesłuchiwania oraz zwalniania świadków z obowiązku zachowania tajemnicy do przepisów k.p.k. Podobne mogą się wydawać także działania w ramach obu postępowań i ich skutki – komisje badają sprawę (art. 1 ust. 2 u.s.k.ś.) i mogą wystąpić z wnioskiem o pociągnięcie danych osób do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu (art. 18 ust. 1 u.s.k.ś.), a organy ścigania dokonują czynności mających na celu po-

¹ B.T. Bieńkowska: *Refleksje na temat przesłuchania przez sejmową komisję śledczą w charakterze świadka osoby będącej podejrzanym lub oskarżonym w równoległe toczącym się postępowaniu karnym*. „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, nr 3, s. 73.

² J. Bralczyk: *Język polityki i polityków*. W: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*. Red. J. Miodek. Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996, s. 138–140, za: A. Bednarz: *Przesłuchanie przed sejmową komisją śledczą jako gatunek komunikacji politycznej i medialnej*. „Prawo i Polityka” 2015, t. 6, s. 72.

³ Por. R. Rynkun-Werner: *Ustawa o sejmowej komisji śledczej. Komentarz*. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2021, s. 16 i literatura cytowana tamże. Z kolei np. Marek Zubik pisze o „śledztwie sejmowym” (M. Zubik: *O zakresie i formach działania sejmowych komisji śledczych*. „Studia Iuridica” 2005, nr 44, s. 439).

⁴ B.T. Bieńkowska: *Refleksje...*, s. 73.

⁵ R. Rynkun-Werner: *Ustawa...*, s. 15.

⁶ A. Bagińska-Mastiotta: *Sejmowa komisja śledcza w systemie politycznym Rzeczypospolitej Polskiej*. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010, s. 84–85.

⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. T.j. Dz.U. 2024, poz. 37 ze zm. [dalej: k.p.k.].

⁸ Ustawa z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej. T.j. Dz.U. 2016, poz. 1024 [dalej: u.s.k.ś.].

ciągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej (art. 2 § 1 pkt 1) k.p.k.), następnie wnosząc akt oskarżenia⁹.

Zarówno w postępowaniu karnym, jak i w tym prowadzonym przez sejmowe komisje śledcze legalność i prawidłowość uzyskania zeznań mających stanowić dowód nie powinny budzić jakichkolwiek wątpliwości. Zeznania świadków są podstawowym środkiem dowodowym w wielu rodzajach postępowań, jednak przed sejmową komisją śledczą odgrywają one wyjątkowo istotną rolę. Przesłuchania, obok badania dokumentów i przesłuchań biegłych, są bowiem jedną z głównych, a w praktyce najważniejszą formą prac komisji. Pełnią funkcje zarówno merytoryczne, jak i niemerytoryczne w postępowaniach przed tym organem. Z jednej strony to one mogą dostarczyć komisji konkretnych informacji z tzw. pierwszej ręki. Z drugiej strony – często są częścią politycznego teatru, który niestety jest już nieodłącznym elementem posiedzeń sejmowych komisji śledczych i nie sprzyja wyjaśnieniu danej sprawy.

W kontekście prawidłowego zrozumienia przepisów k.p.k. – które ustawodawca, jak już zostało wspomniane, nakazuje odpowiednio stosować m.in. do przesłuchiwanie świadków – nie sposób pominąć roli zasad procesu karnego. Zgodnie z definicją zaproponowaną przez Jerzego Skorupkę „zasady procesu karnego są zasadami sformułowanymi w tekście aktu prawnego bądź przyjętymi przez doktrynę dla wyrażenia określonej wartości i kierunkowego rozwiązania jakiejś kwestii w procesie karnym”¹⁰. Niektóre zasady w doktrynie uważa się za naczelne, czyli takie, które w szczególności wywierają wpływ na model postępowania karnego¹¹. Podkreślenia wymaga, że zasady te oddziałują na wykładnię innych przepisów poprzez nakaz ich interpretacji w taki sposób, by jej wynik był zgodny z naczelną zasadą procesu, co jest odzwierciedlane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego¹². Istotę zasad procesu zdaje się bardzo trafnie oddawać myśl Andrzeja Murzynowskiego –

⁹ Zaznaczyć należy, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że cele postępowań karnego i przed sejmowymi komisjami śledczymi są różne (por. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 1999 r. Sygn. akt K 8/99, OTK 1999/3/41; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2006 r. Sygn. akt U 4/06, OTK-A 2006/8/109). Chodzi zatem jedynie o prosto rozumiane podobieństwo w modelu działania: zbadanie sprawy i przekazanie innemu organowi, który ma wydać w niej orzeczenie.

¹⁰ J. Skorupka: *Proces karny*. Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 122.

¹¹ S. Waltoś, P. Hofmański: *Proces karny. Zarys systemu*. Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 219–221.

¹² Szerzej zob. P. Wiliński: *Doniosłość zasad w procesie karnym*. W: *System prawa karnego procesowego*. T. 3: *Zasady procesu karnego cz. 1*. Red. P. Hofmański, P. Wiliński. Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 89–92 i orzecznictwo przytaczane tamże. Por. także R. Kmiecik, E. Skrętowicz: *Proces karny. Część ogólna*. Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 60–61.

dzięki nim proces przestaje się „traktować jako dziedzinę technicznej, czy-
sto formalnej działalności organów procesowych, ale dostrzega się w nim
potrzebę realizacji wielu ważnych społecznych i prawnych wartości”¹³.
Do zasad naczelnych bez wątpienia zalicza się zasady prawa do obrony,
bezpośredniości i obiektywizmu. Postępowanie przed sejmowymi komi-
sjami śledczymi w ich zakresie już w ujęciu „modelowym” może spotkać
się z pewnymi trudnościami, co jak zostanie wskazane poniżej, ujawnia
praktyka działań komisji, która skłania do zajęcia się przede wszystkim
tymi trzema zasadami. Trzeba zatem odpowiedzieć na pytanie: czy aby
rozwiązać przynajmniej niektóre problemy, wystarczy odesłanie do prze-
pisów k.p.k. zawartych w art. 11i u.s.k.ś., wymuszających ich wykładnię
z uwzględnieniem zasad procesu karnego, czy potrzebne są zmiany prze-
pisów, a jeśli tak – to jakie?

2. Zakres odpowiedniego stosowania k.p.k.

Tak jak zostało to wskazane – zgodnie z art. 11i u.s.k.ś. – do postępo-
wania w sprawach wzywania, przesłuchiwania osób wezwanych przez ko-
misję oraz zwalniania ich z obowiązku zachowania tajemnicy w zakresie
nieuregulowanym w niniejszej ustawie stosuje się odpowiednio przepisy
Kodeksu postępowania karnego dotyczące w tym zakresie świadków. Jest
to typ odesłania, które jak precyzuje Rozporządzenie w sprawie „Zasad
techniki prawodawczej”¹⁴, może być stosowane wyjątkowo, jeżeli daną
instytucję prawną reguluje się całościowo, a wyczerpujące wymienienie
przepisów prawnych, do których się odsyła, nie jest możliwe. Uznać za-
tem należy, że przyjmując taką formę techniki prawodawczej, ustawo-
dawca wskazuje, że materia dotycząca m.in. przesłuchań świadków przed
komisją jest w pełni regulowana przez przepisy k.p.k., które należy stoso-
wać, z zachowaniem zasad odpowiedniości.

Wciąż jednak pozostawać może wątpliwość: czy stosując odpowied-
nio przepisy k.p.k. do innego postępowania (w tym przypadku do po-
stępowania przed sejmowymi komisjami śledczymi), należy wyklądać je
w kontekście zasad procesu karnego? Wydaje się, że na tak zadane pytanie
trzeba udzielić odpowiedzi pozytywnej. Rozstrzygająca jest bowiem wy-
kładnia pojęcia „odpowiednie stosowanie”. W literaturze wskazuje się, że
„zastrzeżenie odpowiedniości, jakim posługuje się ustawodawca, ma na
celu uczulenie interpretatora przepisów na szczególny charakter odesłania,

¹³ A. Murzynowski: *Istota i zasady procesu karnego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 94.

¹⁴ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”. T.j. Dz.U. 2016, poz. 283 [dalej: z.t.p.].

tj., że jest to odesłanie nie wprost, lecz niejako pośrednie. W omawianych przypadkach prym powinny wieść wykładnie funkcjonalna, celowościowa i aksjologiczna nad wykładnią literalną, dosłowną, która w przypadku interpretacji przepisów odsyłających z zastrzeżeniem odpowiedniego stosowania schodzi niejako na drugi plan”¹⁵.

Wspomniane modele wykładni mogą być stosowane właśnie za pośrednictwem interpretacji konkretnych przepisów w kontekście zasad procesu wskazujących na wartości, które mają być realizowane, jak również *ratio legis* całych norm. Za poprawne należy zatem uznać twierdzenie, że stosując odpowiednio przepisy k.p.k., powinno się zmierzać do odzwierciedlenia zasad procesu karnego, nawet jeśli – co warto z całą mocą podkreślić – postępowanie, do którego je stosujemy, nie jest postępowaniem karnym. Mimo wszystko można jednak zaobserwować, że postępowanie prowadzone przed sejmową komisją śledczą cechuje się pewnego rodzaju represyjnością (typową dla postępowania karnego), o czym szerzej w dalszej części tekstu.

Na marginesie warto się odnieść do innego, szerszego odesłania, jakie można znaleźć w u.s.k.ś. Jak stanowi art. 1 ust. 3 u.s.k.ś., w sprawach nieuregulowanych niniejszą ustawą do komisji stosuje się przepisy regulaminu Sejmu¹⁶. Przyjęcie jednak, że należy rozumieć przepisy k.p.k. dotyczące np. przesłuchań w kontekście, jaki mógłby im nadawać regulamin Sejmu, byłoby błędne. Użycie przez ustawodawcę wyrazu „odpowiednio” trzeba bowiem odczytywać jako uregulowanie materii odnoszącej się do tego, jak dane przepisy stosować. Nie może być zatem słuszne założenie, że właściwe jest w tym zakresie odesłanie do regulaminu, gdyż do niego należy sięgać, gdy dana materia nie jest przedmiotem regulacji.

Tytułem podsumowania tej części podkreślić z całą mocą należy, że użycie przez ustawodawcę sformułowania „stosuje się odpowiednio przepisy k.p.k.” nakłada na organ stosujący te przepisy obowiązek wykładania ich przy uwzględnieniu wartości, które za tymi przepisami stoją. W przypadku sejmowych komisji śledczych, aby prawidłowo zrozumieć te ostanie, należy sięgać do naczelných zasad procesu karnego.

¹⁵ M. Hauser: *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa – uwagi porządkujące*. „Przegląd Prawa i Administracji” 2005, T. LXV, s. 159.

¹⁶ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. T.j. M.P. 2022, poz. 990 ze zm.

3. Świadek w postępowaniu przed sejmową komisją śledczą a prawo do obrony

Prawo do obrony jest jednym z podstawowych i fundamentalnych praw w procesie karnym. Świadczy o tym m.in. jego umiejscowienie w Konstytucji RP (art. 42 ust. 2). Mimo że artykuł ten traktuje jedynie o postępowaniu karnym, to z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że jako zakorzenione w zasadzie demokratycznego państwa prawnego prawo to powinno odnosić się do każdego postępowania o charakterze represyjnym¹⁷. Pomimo tego, że intuicyjnie można by twierdzić, że tylko osobom podejrzanym, bądź ściślej – tylko podejrzanym, przysługuje prawo do obrony, to zauważyć należy, że zasadne jest przyznawanie wynikających z niego uprawnień także świadkom. Konstytucja stanowi, że prawo do obrony przynależy każdemu, „przeciwko komu jest prowadzone postępowanie karne” (art. 42 ust. 2). Mogłoby to sugerować, że chodzi o osobę, która ma już formalny status podejrzanego/oskarżonego. Jednak jak wskazuje zarówno literatura, jak i orzecznictwo, decydujący dla powstania prawa do obrony jest nie formalny status danej osoby w postępowaniu, ale podjęcie przeciwko niej czynności procesowej skierowanej na ściganie¹⁸. Dodatkowo o prawie do obrony mowa jest także w art. 6 k.p.k.

Jako że efektem prac komisji może być wystąpienie ze wstępnym wnioskiem o pociągnięcie danych osób do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu, to zauważyć należy, że również postępowanie przed komisją może zostać uznane za represyjne¹⁹. Sejmowe komisje śledcze nie prowadzą przesłuchań osób w charakterze podejrzanych ani oskarżonych. Osoby wzywane są przesłuchiwać w charakterze świadków i stanowią podstawowe źródło dowodowe w rozpoznawanych sprawach.

¹⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2008 r. Sygn. akt K 42/07, OTK-A 2008/5/77.

¹⁸ Por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2004 r. Sygn. akt V KK 194/03, OSNKW 2004/4/42; J. Skorupka: *Komentarz do art. 6 k.p.k.* W: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Red. J. Skorupka. C.H.Beck, Warszawa 2021, s. 30, teza I.2. do art. 6 k.p.k.; M. Pietrzak: *Prawo do obrony w pierwszych chwilach postępowania karnego*. W: T. Gardocka i in.: *Prawo do obrony w postępowaniu penalnym. Wybrane aspekty*. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2014, s. 58–59.

¹⁹ Jeszcze raz podkreślić należy, że chociaż istotą postępowania przed sejmową komisją śledczą jest realizowanie funkcji kontrolnej Sejmu, to efekt jej prac może skutkować odpowiedzialnością konstytucyjną. W moim przekonaniu uzasadnia to tezę, że również samo postępowanie przed komisją jest represyjne – chociażby pośrednio. Tak jak w postępowaniu karnym – mimo że postępowanie przygotowawcze nie jest *stricto* represyjne (bo prokurator nie orzeka o karze), to także w jego ramach należy zapewnić podejrzanemu takie prawa, jakie miałby oskarżony w postępowaniu sądowym – wprost represyjnym.

Istnieją co najmniej dwa ryzyka, które świadczą o tym, że osoba wezwana przez sejmową komisję śledczą powinna móc powołać się na prawo do obrony. Po pierwsze jest to możliwość bycia pociągniętym do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu – *stricte* represyjnej²⁰. Po drugie – możliwość poniesienia odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (art. 233 k.k.). W tym miejscu wskazać należy w szczególności na art. 233 § 1a k.k., który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega także ten, kto zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu. Regulacja ta została dodana w 2016 r. i od początku była krytykowana²¹. Trzeba zwrócić uwagę na to, że w reakcji na tę nowelizację została wydana przełomowa Uchwała Sądu Najwyższego (sygn. akt I KZP 5/21)²², zgodnie z którą nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. świadek składający fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeśli – realizując prawo do obrony – zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy. Warto także zwrócić uwagę na możliwość odpowiedzialności za czyn z art. 233 k.k. świadka zeznającego przed sejmową komisją śledczą, zauważając, że jest ona organem uprawnionym do przyjęcia zeznań, w rozumieniu tego przepisu²³.

W kontekście uprawnień procesowych wynikających z prawa do obrony rozważyć należy również pozycję procesową takiej osoby wezwanej, która popełniła czyn zabroniony będący w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania przed komisją. Kontrowersje nie występują wówczas, gdy równoległe do prac komisji toczy się postępowanie karne. Jeśli taka osoba jest jednocześnie podejrzanym w innym postępowaniu – na podstawie art. 11c ust. 1 u.s.k.ś. – przysługuje jej prawo odmowy zeznań, co w praktyce funkcjonuje raczej bez zarzutu. Podobnie

²⁰ Zgodnie z art. 26 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu. T.j. Dz.U. 2022, poz. 762 ze zm. – jako czyny stanowiące przestępstwo lub przestępstwo skarbowe Trybunał Stanu orzeka kary lub środki karne przewidziane w ustawie. W literaturze wprost wskazuje się, że postępowanie to, chociaż nie jest tożsame z postępowaniem karnym, ma charakter represyjny. Por. R. Rynkun-Werner: *Ustawa...*, s. 181; M. Fingas: *Komentarz do art. 26 ustawy o Trybunale Stanu*. W: *Ustawa o Trybunale Stanu. Komentarz*. Red. K. Grajewski, S. Steinborn. Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 398–399 i literatura cytowana tamże.

²¹ Uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Druk sejmowy nr 207 (wersja projektu z dnia 27 stycznia 2016 r.). <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=207> [dostęp: 04.09.2024].

²² Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r. Sygn. akt I KZP 5/21, OSNK 2022/1/1.

²³ M. Mozgawa: *Komentarz do art. 233 k.k.* W: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*. Red. M. Budyn-Kulik i in. LEX/el. 2022, art. 233.

kształtuje się przypadek osoby, wobec której postępowanie karne zakończyło się wyrokiem skazującym. Poza sferą regulacji pozostaje jednak być może najważniejsza z punktu widzenia świadka-sprawcy sytuacja – taka, w której postępowanie karne jeszcze się nie toczy. Obowiązujące regulacje u.s.k.ś. pomijają taki przypadek, co może prowadzić do naruszenia prawa do obrony przesłuchiwanego przez komisję, zwłaszcza w aspekcie wolności od samooskarżenia (*nemo se ipsum accusare tenetur*).

W piśmiennictwie od początku jako rozwiązanie problemu wskazywane było prawo do odmowy odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić świadka na odpowiedzialność za przestępstwo (art. 183 § 1 k.p.k.)²⁴. Ustawodawca w 2005 r. dokonał w tym zakresie nowelizacji, opisując prawo do odmowy odpowiedzi na pytanie w wyżej wymienionej sytuacji w art. 11c ust. 1 pkt 1) u.s.k.ś. Jak jednak przyjmuje się w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym art. 183 § 1 k.p.k., pouczenie o możliwości uchylenia się od odpowiedzi nie jest wystarczające do ochrony przed zmuszaniem do samooskarżenia²⁵.

Należy zauważyć, że regulacja ta wydaje się niezupełna, tj. zdaje się pomijać sytuację świadka przed sejmową komisją śledczą, który jeszcze nie jest podejrzanym w procesie karnym. Specyfika sejmowej komisji śledczej powoduje, że nie ma ona kompetencji do przedstawiania komukolwiek zarzutów, i w tym sensie nie różnicuje sytuacji świadka i podejrzanego. Inaczej wygląda stan prawny w postępowaniu karnym – na podstawie art. 313 § 1 k.p.k., by wydać postanowienie o przedstawieniu zarzutów, wystarczy dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że określona osoba popełniła czyn. Tym samym zmienia się sytuację procesową, nadając konkretnej osobie dodatkowe prawa, przysługujące jedynie podejrzanym.

W literaturze podkreśla się, że z uwagi na szczególne uprawnienia przysługujące osobie wezwanej przez sejmową komisję śledczą nie powinno się jej traktować jako „zwykłego” świadka, ale jako quasi-stroinę²⁶. Wydaje się jednak, że nawet te uprawnienia, które przyznaje art. 11c ust. 1 u.s.k.ś., nie są dostateczne do prawidłowej realizacji prawa do obrony świadka-sprawcy. Skoro bowiem w przytoczonym powyżej orzecznictwie wskazuje się, że prawo, o którym mowa w art. 183 § 1 k.p.k., nie jest wystarczającą ochroną przed samooskarżeniem, to podobne wnioski na-

²⁴ Tak np. B.T. Bieńkowska: *Refleksje...*, s. 82–83.

²⁵ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2020 r. Sygn. akt I KK 58/19, OSNK 2021/2/8; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r. Sygn. akt I KZP 26/07, OSNKW 2007/10/71.

²⁶ M. Zbrojewska: *Wybrane karnoprosesowe zagadnienia postępowania przed sejmową komisją śledczą*. „Przegląd Sejmowy” 2006, nr 5, s. 36. Autorka wskazuje, że art. 11c ust. 1 u.s.k.ś., którego celem jest zapewnienie ochrony dóbr i interesów osoby wezwanej, ma charakter gwarancyjny.

leży poczynić co do art. 11c ust. 1 pkt 1) u.s.k.ś. Prawo do odmowy złożenia zeznań nie będzie z kolei przysługiwać świadkowi, który jeszcze nie jest podejrzanym w innym postępowaniu (art. 11c ust. 1 pkt 2) u.s.k.ś.). Żądanie przesłuchania na posiedzeniu zamkniętym nie zmienia sytuacji świadka w kontekście potencjalnego samooskarżenia – również na posiedzeniu zamkniętym świadek może być *de facto* zmuszony do zeznania na swoją niekorzyść (art. 11c ust. 1 pkt 3) u.s.k.ś.). Jeśli okoliczności, o których miałby zeznawać, nie są objęte tajemnicą ustawowo chronioną, nie może odmówić złożenia zeznań (art. 11c ust. 1 pkt 4) u.s.k.ś.). Złożenie wniosków o zarządzenie przerwy lub zmianę terminu przesłuchania również tylko czasowo może chronić świadka przed złożeniem obciążających zeznań (art. 11c ust. 1 pkt 5) i 8) u.s.k.ś.). Podobnie pozostałe uprawnienia wynikające z art. 11c ust. 1 u.s.k.ś. nie będą w żadnym stopniu chronić prawa do obrony świadka-sprawcy w kontekście zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*.

Dlatego też należy postulować *de lege ferenda*, by zmienić przepisy w taki sposób, że nada się inny status osobom, co do których komisja poweźmie przypuszczenie, że mogłyby odpowiadać przed Trybunałem Stanu. Ponadto zasadne jest postulować nadanie takim osobom uprawnień podobnych bądź tożsamyh z tymi przysługującymi podejrzanemu (choćaby prawo do odmowy złożenia wyjaśnień czy odpowiedzi na pytanie bez podania przyczyny). Wówczas zostałaby stworzona gwarancja poszanowania prawa do obrony również podczas przesłuchania przed sejmową komisją śledczą. Nieuregulowanie statusu świadka-sprawcy może bowiem stwarzać zagrożenia dla tego prawa, którego realizacja powinna być możliwa w czasie każdego potencjalnie represyjnego postępowania.

4. Zasada bezpośredniości a swobodna wypowiedź

Kolejną z zasad procesu karnego jest zasada bezpośredniości. Mimo braku skodyfikowania (tak jak innych wspomnianych w artykule zasad procesu) zwraca się uwagę na jej istotne znaczenie²⁷. Choć sama definicja może nastroczać trudności (wskazuje się, że „istota zasady ma charakter niejednorodny i złożony”)²⁸, to nie budzi kontrowersji podkreślanie jej trzech

²⁷ Choć przykładowo Dariusz Świecki wskazuje, że zasada bezpośredniości została określona w ustawach w sposób negatywny – poprzez wskazanie wyjątków od niej (D. Świecki: *Zasada bezpośredniości*. W: *Meritum. Postępowanie karne*. Red. D. Świecki. Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 108).

²⁸ M. Płachta: *Realizacja zasady bezpośredniości w odniesieniu do dowodu z zeznań świadków*. W: *Świadek w procesie sądowym*. Red. S. Waltoś. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1985, s. 201.

głównych postulatów: dowody pierwotne mają mieć pierwszeństwo przed dowodami pochodnymi; sąd powinien opierać się na dowodach, które zostały przeprowadzone na rozprawie w pełnym składzie; sąd powinien bezpośrednio „zetknąć się” ze źródłem i środkiem dowodowym. Warto także wspomnieć o powiązaniu tej zasady z zasadą prawdy materialnej – prawidłowe urzeczywistnienie zasady bezpośredniości ma służyć realizacji tej drugiej²⁹.

W kontekście realizacji omawianej zasady kluczowym momentem jest przesłuchanie świadka. Zgodnie z art. 171 § 1 k.p.k. rozpoczyna je etap swobodnej wypowiedzi. Wielu autorów podjęło próbę zdefiniowania, jak należy rozumieć pojęcie „swobodna wypowiedź”, co szczegółowo prezentował Radosław Koper³⁰. Opracował on również własną definicję, zgodnie z którą „swoboda wypowiedzi oznacza stan, w którym osoba przesłuchiwana nie jest poddana działaniu różnorodnych nacisków niepozwalających jej wypowiadać się w sposób nieskrępowany”³¹. Nie budzi wątpliwości, że wyłączenie swobody wypowiedzi jest nawet nie tyle niepożądane, co bezcelowe z punktu widzenia uzyskania ważnego dowodu w sprawie. Jak bowiem wskazuje ustawodawca w art. 171 § 7 k.p.k., zeznania złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi nie mogą stanowić dowodu. Oczywiście należy zaznaczyć, że norma ta mówi o swobodzie wypowiedzi w szerszym zakresie niż tylko w odniesieniu do pierwszego etapu przesłuchania. Sama jednak swobodna wypowiedź rozpoczynająca przesłuchanie również powinna co do zasady pozostawać niezakłócona, o ile świadek np. nie zaczyna kształtować jej w sposób zbyt dowolny. Swoboda i spontaniczność nie są bowiem równoznaczne z dowolnością³². Jak przyjmuje się w orzecznictwie, swobodna wypowiedź musi pozostawać w granicach celów danej czynności i szerzej: procesu³³.

Jak zatem zostało wykazane, swobodną wypowiedź można powiązać zarówno z realizacją zasady bezpośredniości, jak i pośrednio z zasadą prawdy materialnej. Obecnie jest ona modelowo pierwszym etapem przesłuchania świadka³⁴. Jako że celem komisji jest „zbadać sprawę”, które można rozumieć podobnie do jednego z celów postępowania karnego (art. 2 § 1 pkt 1) k.p.k.), to w kontekście odpowiedniego stosowania

²⁹ D. Świecki: *Zasada bezpośredniości...*, s. 108.

³⁰ R. Koper: *Swoboda wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym*. Wolters Kluwer, Warszawa 2022, s. 59–66.

³¹ *Ibidem*, s. 66.

³² K. Sychta: *Komentarz do art. 171 k.p.k.* W: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Red. J. Zagrodnik. LEX/el. 2023, teza 1 do art. 171 k.p.k.

³³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1974 r. Sygn. akt V KR 42/74, OSNKW 1974/6/115.

³⁴ M. Kurowski: *Komentarz do art. 171 k.p.k.* W: *Kodeks postępowania karnego*. T. 1: *Komentarz aktualizowany*. Red. D. Świecki. LEX/el. 2025, art. 171.

przepisów k.p.k. nie wydaje się kontrowersyjne postulowanie stosowania zasady bezpośredniości do postępowania przed komisją.

Norma art. 171 § 1 k.p.k. nie jest jednak odzwierciedlana w tych postępowaniach. Wykładnia przepisów u.s.k.ś., a dokładnie art. 11c ust. 1 pkt 6) ustawy, może prowadzić (i w praktyce prowadzi) do przyjęcia, że aby świadkowi przysługiwała swobodna wypowiedź, powinien on zwrócić się z wnioskiem o jej umożliwienie³⁵. Taki wniosek jest rozpatrywany przez przewodniczącego komisji, a od ewentualnego negatywnego rozstrzygnięcia świadkowi przysługuje odwołanie do komisji. Praktyka wnioskowania o umożliwienie swobodnej wypowiedzi budzi jednak uzasadnione wątpliwości. Przykładowo w czasie posiedzenia jednej z sejmowych komisji śledczych świadek został zapytany, czy chce skorzystać z prawa do swobodnej wypowiedzi, po czym, po uzyskaniu odpowiedzi twierdzącej, przewodniczący wniosek oddalił, motywując swoją decyzję „potrzebą zapewnienia prawidłowego działania Komisji”³⁶.

Takie działania budzą wątpliwości co do odpowiedniego stosowania przepisów k.p.k. Po pierwsze – nie jest jasne, dlaczego przepisu art. 171 § 1 k.p.k. nie stosuje się wprost, skoro art. 11i u.s.k.ś. odsyła do k.p.k. właśnie w zakresie przesłuchania. Nieuprawnione wydaje się przyjęcie, że wskazany przepis k.p.k. nie ma zastosowania z uwagi na to, że u.s.k.ś. odmiennie reguluje etap swobodnej wypowiedzi. To, że świadkowi przysługuje prawo do złożenia wniosku o umożliwienie swobodnej wypowiedzi, nie modyfikuje bowiem tego, że przesłuchanie powinno się rozpocząć właśnie od tej czynności. Bardziej logiczne wydaje się przyjęcie, że uprawnienie świadka, o którym mowa w art. 11c ust. 1 pkt 6) u.s.k.ś., jest

³⁵ Przykładowo w czasie posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego w dniu 5 lutego 2024 r. jej przewodniczący oświadczył: „Szanowni państwo, zgodnie z art. 11i ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 171 § 1 Kodeksu postępowania karnego może pan swobodnie wypowiedzieć się w sprawie będącej przedmiotem badań Komisji. Czy pan... Muszę zapytać, czy pan chce skorzystać z tego prawa? [...] Chcę państwu powiedzieć, że konsekwentnie będę proponował, żeby niezależnie od tego, kto będzie tutaj świadkiem podczas Komisji Śledczej – biorąc pod uwagę, no i zeznania pana Sobonia, ale również te ostatnie zeznania pana Szczegielniaka – żeby Komisja po prostu mogła od razu przejść do zadawania pytań. Myślę, że to będzie nie tylko dla Komisji, ale również dla tych, którzy nas oglądają, korzystne. Bardzo dziękuję”. Zapis przebiegu przesłuchania za: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/biuletyn.xsp?sknr=SKGK-9> [dostęp: 29.08.2024].

³⁶ Wskazana sytuacja miała miejsce na posiedzeniu Sejmowej Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego w dniu 24 stycznia 2024 r. Zapis przebiegu przesłuchania za: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/biuletyn.xsp?sknr=SKGK-7> [dostęp: 29.08.2024].

czymś dodatkowym – niemodyfikującym zasadniczego, skodyfikowanego modelu przesłuchania. Prawo do zwrócenia się z wnioskiem o swobodną wypowiedź należy rozumieć raczej jako mogące być zainicjowane przez świadka w dalszym toku przesłuchania, np. w fazie pytań, gdy świadek chciałby dodać coś, co sobie w danym momencie przypomniał, a co nie ma związku z zadaniem pytaniem. Taka wykładnia sprzyjałaby realizacji zarówno zasady bezpośredniości, jak i zasady prawdy materialnej. Po drugie – obecnie funkcjonująca wykładnia praktyczna istotnie zmienia rolę pytań. W postępowaniu karnym art. 171 § 1 k.p.k. wprost mówi, że pytania stron, ale również składu sędziowskiego, mają służyć uzupełnieniu, wyjaśnieniu lub kontroli wypowiedzi świadka. Jeśli przed sejmową komisją śledczą zostanie pominięty etap swobodnych zeznań, to w naturalny sposób właśnie pytania komisji będą kształtować to, o czym mówi świadek.

W świetle powyższego nie da się pominąć wagi zeznań świadka przekazywanych na etapie swobodnej wypowiedzi. To wtedy każdy organ, którego celem jest uzyskanie informacji na dany temat, ma możliwość poznania faktów z perspektywy świadka, który powinien mieć możliwość przedstawienia ich w sposób niezakłócony i w jego opinii – najpełniejszy. Wydaje się, że przedstawione wyżej nieodpowiednie stosowanie przepisów k.p.k. może szkodzić prawidłowemu wyjaśnieniu badanej sprawy. Samo zrozumienie znaczenia swobodnej wypowiedzi świadka dla całości postępowania nie sprawia trudności, gdy umieszcza się ją w kontekście zasad procesowych, od których w tym zakresie nie ma uzasadnienia, by odchodzić.

5. Zasada obiektywizmu przy przesłuchaniu

Powracając do zasad skodyfikowanych – ustawodawca w art. 4 k.p.k. ustanowił zasadę obiektywizmu, opisując, że organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Tytułem wprowadzenia odnotować trzeba, że piśmiennictwo i orzecznictwo różnią pojęcia obiektywizmu i bezstronności. To pierwsze jest szersze i zawiera w sobie drugie³⁷. Nie wchodząc w szerszą analizę językową tych pojęć, należy przejść do omówienia cech obiektywizmu wypracowanych przez doktrynę prawa karnego. Jak wskazuje Stanisław Waltoś, będą nimi: 1) niezawisłość organu, w tym także od jego środowiska, jak rów-

³⁷ Szerzej zob. S. Waltoś, P. Hofmański: *Proces...*, s. 235 i orzecznictwo cytowane tamże.

niezależność sposobu myślenia; 2) przestrzeganie reguły *audiatur et altera pars*; 3) minimalizacja czynników irracjonalnych wpływających na sferę motywacyjną przy podejmowaniu decyzji³⁸. Jak z kolei zwraca uwagę Marian Cieślak, „organ procesowy postępuje niezgodnie [...] z zasadą obiektywizmu, bądź to gdy: 1) wykazuje stronniczość w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. sprzyja jednej ze stron lub niechętnie odnosi się do drugiej; 2) wykazuje uprzedzenie do sprawy”³⁹.

Abstrahując od odpowiedniego stosowania przepisów i odnosząc się do sejmowych komisji śledczych, należy wskazać na pewne podobieństwa regulacyjne. Organy prowadzące postępowanie karne są zobowiązane „badać okoliczności”, a komisje – „badać sprawę”. Zauważyć zatem można, że w gruncie rzeczy chodzi o to samo, tj. o zbadanie okoliczności danej sprawy i prawidłowe dalsze działanie w związku z efektem tych badań. Już intuicyjnie niezasadne wydaje się odchodzenie od kryterium „obiektywności” przy badaniu sprawy tylko przez wzgląd na to, że jeden z (ostrożnie porównywanych) organów pełni funkcję kontrolną (komisje), a drugi dosłownie śledczą (organy ścigania w postępowaniu karnym).

Niestety postępowanie przed sejmowymi komisjami śledczymi nie ma wszystkich cech obiektywizmu. Przywołując definicję S. Waltośa, można kwestionować niezawisłość komisji oraz wskazywać na wpływ czynników irracjonalnych przy podejmowaniu decyzji. Realizowane są za to negatywne znamiona funkcjonowania w oparciu o zasadę bezpośredniości, o których pisał M. Cieślak. W tym zakresie wskazać należy, że zgodnie z art. 2 ust. 2 u.s.k.ś. skład komisji powinien odzwierciedlać reprezentację w Sejmie klubów i kół poselskich mających swoich przedstawicieli w Konwencie Seniorów, odpowiednio do jej liczebności. W praktyce zatem większość w komisji będą posiadały ugrupowania mające większość sejmową, która powołuje komisję i określa zakres jej działania⁴⁰. Współcześnie trudno jednak określić cele działania komisji śledczych jako inne niż *stricte* polityczne. Problem ten obrazują komisje śledcze powołane w VIII i X kadencji Sejmu – każda z nich dotyczyła „afer” przeciwników politycznych, którzy stracili władzę i stanowią mniejszość w Parlamencie. Prowadzi to do wniosku, że już samo powołanie komisji może być aktem politycznym, przy czym nie inaczej należy ocenić działanie komisji śledczych.

W założeniu zarówno instytucja wyłączenia sędziego (prokuratora), jak i jej „odpowiedniczka” – wyłączenie posła mają zapewniać realizację pierwszej z cech obiektywizmu, o której pisał S. Waltoś. Jak wskazuje

³⁸ Ibidem, s. 239–240.

³⁹ M. Cieślak: *Polska procedura karna*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984, s. 318.

⁴⁰ Por. R. Rynkun-Werner: *Ustawa...*, s. 29–30.

Robert Rynkun-Werner, sejmowa komisja śledcza jest ciałem całkowicie politycznym, pojawia się zatem pytanie, czy może ona być zdolna do dokonania rozstrzygnięć uwzględniających zasady rzetelności procesu⁴¹. Autor ten dochodzi do konstatacji, że komisje posługują się szeregiem zasad procesowych, które tę rzetelność mają zapewniać. Nie sposób jednak uznać, że członkowie sejmowych komisji śledczych będą niezawisli chociażby w stosunku do swojego środowiska (tu: politycznego). W obecnym stanie prawnym niemożliwe jest, by czynnik ten wyeliminować. Jego uznanie ogranicza jednak realizację zasady obiektywizmu (przynajmniej według definicji S. Waltosia), która również oddziałuje na wspomnianą wcześniej zasadę prawdy materialnej⁴².

Na marginesie należy wyjaśnić kwestię mogącą pojawić się przy analizie art. 4 pkt 3) u.s.k.ś., mówiącym o zakazie wejścia w skład komisji posła, jeśli istnieją okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnione wątpliwości dotyczące jego bezstronności. Pomimo tego, że jak zostało zaznaczone, pojęcia bezstronności i obiektywności nie są synonimiczne, nie należy uznawać, że ustawodawca chciał wskazać regulacją ustanowić inną „zasadę bezstronności”. Przytoczona regulacja jest bowiem kalką normy art. 41 § 1 k.p.k., która również mówi o bezstronności, a nie o obiektywności. Nie można zatem przyjąć, że u.s.k.ś. reguluje tę problematykę odmiennie niż k.p.k., w związku z czym nie miałyby zastosowania art. 11i u.s.k.ś.

Nietrudno zaobserwować sytuacje w postępowaniu przed komisją, gdy przewodniczący lub którykolwiek z innych członków komisji, przesłuchując świadków, zachowują się w toku przesłuchania tak, jak wymaga tego interes polityczny, i na próżno szukać poszanowania dyrektyw zasady obiektywizmu. Jak dotąd odpowiedzią na to jest przyzwoleńskie sprowadzające się do twierdzenia, że taka jest specyfika komisji, która nie jest sądem, więc widocznie tak to musi wyglądać⁴³. Postulować jed-

⁴¹ R. Rynkun-Werner: *Sejmowa komisja śledcza – czyli jak pełnomocnik staje się świadkiem*. „Palestra” 2017, nr 1–2, s. 95–105.

⁴² P. Misztal: *Zasada obiektywizmu*. W: *Meritum. Postępowanie...*, s. 106.

⁴³ Robert Rynkun-Werner zwraca uwagę na problem wypowiedzania się o sprawie poza posiedzeniami przez posłów-członków komisji. Autor wskazuje, że kwestia wyłączenia z tego powodu posłów jest „dyskusyjna”, zauważając m.in., że trudno zabronić posłowi prawa do wypowiedzania się w sprawach istotnych dla społeczeństwa oraz że o ile wypowiedzi nie przekraczają zasad rzetelności, są pozbawione uprzedzeń osobistych oraz stanowią pogląd prawny – nie będą uzasadniały wątpliwości co do bezstronności posła (R. Rynkun-Werner: *Ustawa...*, s. 39). Wydaje się jednak, że od posłów-członków komisji można wymagać, by chociaż na czas prac komisji powstrzymali się od wyrażania opinii na temat sprawy, nawet jeśli ich wypowiedzi spełniałyby wyżej przytoczone kryteria, na podobieństwo zasad, jakich na poszczególnych etapach muszą przestrzegać organy prowadzące postępowanie karne.

nak należy dążenie do tego, by komisje nie działały, sugerując się tym, że trzeba zrealizować jakiś cel polityczny, ale aby rzetelnie wyjaśniały dane sprawy, przyczyniając się do sprawiedliwych rozstrzygnięć zapadających w wyniku poczynionych przez komisje ustaleń.

W tym zakresie kluczowe może być zapewnienie odpowiednio silnej pozycji przewodniczącemu komisji i jego wybór w taki sposób, by prowadził on posiedzenia niezawisłe i bezstronnie. Wydaje się, że funkcję tę mogłyby sprawować osoba powoływana większością (kwalifikowaną) przez Sejm, która posiada adekwatne doświadczenie prawnicze, lecz niewykonywająca zawodu – przykładowo sędzia w stanie spoczynku. Pozostając niepowiązaną z żadną partią polityczną i posiadając doświadczenie w orzekaniu, zapewniałaby porządek w czasie obrad, pilnując odpowiedniego, a więc zgodnego z zasadami procesu karnego, stosowania przepisów k.p.k. Pozostałymi członkami byłiby wciąż posłowie sprawujący funkcję kontrolną Sejmu, którzy zadawaliby pytania osobom wezwanym. Również do posłów należałaby decyzja o wystąpieniu z wnioskiem o pociągnięcie danych osób do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, w przedmiocie której nie głosowałby przewodniczący.

6. Podsumowanie

Truizmem jest stwierdzić, że zasady postępowania karnego pełnią w systemie istotną funkcję, m.in. zapewniając odpowiednią realizację celów procesu. Pomimo tego, że u.s.k.ś. odsyła do k.p.k. w celu odpowiedniego stosowania przepisów tego drugiego w ograniczonym zakresie, to praktyka pokazuje, że z całą pewnością w sposób odpowiedni nie są stosowane zasady prawa do obrony, bezpośrednio i prawdy materialnej, a także obiektywizmu.

Przyjmując i tolerując polityczny charakter komisji śledczych, mimo wszystko należy postulować, by dążyć do realizacji przynajmniej części z tych zasad. Nie kwestionując różnic ustrojowych, a jedynie zauważając podobieństwa pomiędzy działaniami komisji i organów śledczych, uznać należy, że dla szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości byłoby lepiej, gdyby poza realizowaniem interesu partyjnego działania komisji sprzyjały swojemu głównemu celowi – wyjaśnieniu istotnych okoliczności danej sprawy. To wyjaśnienie winno jednak być czynione nie w atmosferze „show” (tworzonej czasem zarówno przez członków komisji, jak i przez świadków), ale raczej w myśl poszanowania sprawdzających się w postępowaniu karnym zasad.

Do rozważenia pozostają wskazane powyżej postulaty zmian dotyczące m.in. uregulowania statusu świadka-sprawcy przed komisją, zapewnienia

swobodnej wypowiedzi i obsadzania osoby przewodniczącego. Zasadne jest także postulowanie jakiegoś mechanizmu kontrolnego nad pracami komisji. Intuicyjnie – skoro postępowanie przed komisjami zostało z ostrożnością porównane do postępowania przygotowawczego w procesie karnym, to rozwiązaniem mógłby być mechanizm podobny do zwrotu prokuratorowi aktu oskarżenia (art. 344a k.p.k.). Gdyby Sejm bądź Trybunał Stanu dopatrzyły się naruszenia przepisów postępowania w procesie pozyskiwania zeznań od świadków, mogłyby nakazywać komisjom powtórzenie wadliwych czynności (ewentualnie przeprowadzenie nowych), co motywowałoby komisję do działania w sposób rzetelny i zgodny z prawem, tak by nie było konieczności powtarzania przesłuchań. Dzięki temu działania komisji byłyby poddane jakiejkolwiek kontroli – której obecnie próżno szukać. Wydaje się, że takie rozwiązanie zapewniałoby prymat rzetelnemu zbadaniu sprawy jako celowi prac komisji kosztem celów doraźnych, np. osiągania zysków politycznych.

Bibliografia

Literatura

- Bagieńska-Mastiota A.: *Sejmowa komisja śledcza w systemie politycznym Rzeczypospolitej Polskiej*. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010.
- Bednarz A.: *Przesłuchanie przed sejmową komisją śledczą jako gatunek komunikacji politycznej i medialnej*. „Prawo i Polityka” 2015, t. 6, s. 65–92.
- Bieńkowska B.T.: *Refleksje na temat przesłuchania przez sejmową komisję śledczą w charakterze świadka osoby będącej podejrzanym lub oskarżonym w równoległe toczącym się postępowaniu karnym*. „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, nr 3, s. 72–83.
- Bralczyk J.: *Język polityki i polityków*. W: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*. Red. J. Miodek. Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996, s. 121–134.
- Cieślak M.: *Polska procedura karna*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984.
- Fingas M.: *Komentarz do art. 26 ustawy o Trybunale Stanu*. W: *Ustawa o Trybunale Stanu. Komentarz*. Red. K. Grajewski, S. Steinborn. Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 398–399.
- Hauser M.: *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa – uwagi porządkujące*. „Przegląd Prawa i Administracji” 2005, T. LXV, s. 151–168.
- Kmieciak R., Skrętowicz E.: *Proces karny. Część ogólna*. Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- Koper R.: *Swoboda wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym*. Wolters Kluwer, Warszawa 2022.
- Kurowski M.: *Komentarz do art. 171 k.p.k.* W: *Kodeks postępowania karnego. T. 1: Komentarz aktualizowany*. Red. D. Świecki, LEX/el. 2025.

- Misztal P.: *Zasada obiektywizmu*. W: *Meritum. Postępowanie karne*. Red. D. Świecki. Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 104–108.
- Mozgawa M.: *Komentarz do art. 233 k.k.* W: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*. Red. M. Budyn-Kulik i in. LEX/el. 2022.
- Murzynowski A.: *Istota i zasady procesu karnego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Pietrzak M.: *Prawo do obrony w pierwszych chwilach postępowania karnego*. W: T. Gardocka i in.: *Prawo do obrony w postępowaniu penalnym. Wybrane aspekty*. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2014, s. 58–65.
- Płachta M.: *Realizacja zasady bezpośredniości w odniesieniu do dowodu z zeznań świadków*. W: *Świadek w procesie sądowym*. Red. S. Waltoś. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1985, s. 200–227.
- Rynkun-Werner R.: *Sejmowa komisja śledcza – czyli jak pełnomocnik staje się świadkiem*. „Palestra” 2017, nr 1–2, s. 95–105.
- Rynkun-Werner R.: *Ustawa o sejmowej komisji śledczej. Komentarz*. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2021.
- Skorupka J.: *Komentarz do art. 6 k.p.k.* W: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Red. J. Skorupka. C.H.Beck, Warszawa 2021, s. 29–38.
- Skorupka J.: *Proces karny*. Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Sychta K.: *Komentarz do art. 171 k.p.k.* W: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Red. J. Zagrodnik. LEX/el. 2023.
- Świecki D.: *Zasada bezpośredniości*. W: *Meritum. Postępowanie karne*. Red. D. Świecki. Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 108–112.
- Waltoś S., Hofmański P.: *Proces karny. Zarys systemu*. Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
- Wiliński P.: *Doniosłość zasad w procesie karnym*. W: *System prawa karnego procesowego*. T. 3: *Zasady procesu karnego cz. 1*. Red. P. Hofmański, P. Wiliński. Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 81–97.
- Zbrojewska M.: *Wybrane karnoprocesowe zagadnienia postępowania przed sejmową komisją śledczą*. „Przegląd Sejmowy” 2006, nr 5, s. 25–40.
- Zubik M.: *O zakresie i formach działania sejmowych komisji śledczych*. „Studia Iuridica” 2005, nr 44, s. 439–453.

Akty prawne

- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”. T.j. Dz.U. 2016, poz. 283.
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. T.j. M.P. 2022, poz. 990 ze zm.
- Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu. T.j. Dz.U. 2022, poz. 762 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. T.j. Dz.U. 2024, poz. 37 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej. T.j. Dz.U. 2016, poz. 1024.

Orzecznictwo

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2020 r. Sygn. akt I KK 58/19, OSNK 2021/2/8.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r. Sygn. akt I KZP 26/07, OSNKW 2007/10/71.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r. Sygn. akt I KZP 5/21, OSNK 2022/1/1.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1974 r. Sygn. akt V KR 42/74, OSNKW 1974/6/115.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2004 r. Sygn. akt V KK 194/03, OSNKW 2004/4/42.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 1999 r. Sygn. akt K 8/99, OTK 1999/3/41.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2006 r. Sygn. akt U 4/06, OTK-A 2006/8/109.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2008 r. Sygn. akt K 42/07, OTK-A 2008/5/77.

Inne

Uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Druk sejmowy nr 207 (wersja projektu z dnia 27 stycznia 2016 r.). <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=207> [dostęp: 04.09.2024].